KURJER WARSZAWSKI.

D. 18. Listopada. — Rok 1845. Wtorek. | № 307. | Jutro, Śta Elżbieta Królowa. Wsch: sł: g. 7, m. 44; Zach: g. 4, m. 16.

Dziś Kościół Śty obchodzi pamiątkę poświęcenia przez Śgo SYLWESTRA Papieża dwóch wielkich Bazylik Chrześcjańskich, to iest Śgo PIOTRA Xiążęcia APOSTOŁÓW na *Watykanie*, i Śgo PAWŁA Apostoła na drodze *Ostyjskiej*, przez KONSTANTYNA Wielkiego Cesarza, na początku wieku IVgo wybudowanych. Budowa Bazyliki Śgo PIOTRA podług świadectwa Historyka X. Władysława *Łubieńskiego*, miała kosztować 40 miljonów czerwonych złotych, czyli 800 miljonów zł. polskich.

Jutro w Kościele parafjalnym w *Powsinie*, za *Wilanowem*, odbywać się będzie całodzienne Nabożeństwo, na cześć Śtej ELŻBIETY, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniem i Procesjami.

Darowiznę nieruchomości *Grodź*, w mieście *Węgrowie*, na rzecz konwentu OO. *Reformatów* w *Warszawie*, przez Katarzynę *Kielinę* uczynioną, Rada Administracyjna zatwierdziła.

W zeszłą Sobotę, w Kościele XX. *Kamedułów* na *Bielanach*, odbył się religijny obrzęd zaślubin Panny Ludwiki *Godlewskiej*, Córki JW. Józefa *Godlewskiego* byłego Prezesa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, Właściciela obszernych majętności w Gubernji *Augustowskiej*, z Xięciem Adamem Napoleonem *Mirskim*, Właścicielem dóbr w gubernji *Kowieńskiej*, Synem niegdyś JO. Xcia Stanisł: *Mirskiego* Pisarza Wielkiego W. X. L. Krewni i liczni Przyiaciele obu tych znakomitych domów, zasyłali modły aby BÓG Wszechmogący tej zacnej parze zsyłał wszelkie Błogosławieństwa, na które istotnie zasługuią te miłe Osoby, przez dobroć serca, liczne zdobiące przymioty i Dobroczynność. Do tych modłów łączył swoie czcigodny Kapłan W. Kanonik *Kotkowski*, który iako Przyiaciel tych rodzin, przybył o mil kilkadziesiąt do Warszawy, aby pobłogosławił ślub tej parze. Lat temu 25, tenże Kapłan dawał ślub Rodzicom dzisiejszej Panny młodej, a w 5 lat, Święty CHRZEST tejże; BÓG łaskawy zapewne dozwoli, że dawać będzie powtórny ślub tymże Rodzicom w czasie srebrnego wesela, gdyż zbliża się ćwierć wieku ich wzorowego pożycia. Jest to szczęśliwa wróżba przyszłych lat i związku *Ludwiki* z *Adamem*.

W ciągu teraźniejszych dni przedadwentowych, ma w Warszawie odbyć się kilkanaście zaślubin małżeńskich.

Onegdaj w południe Znawcy i Lubownicy malarstwa, nader zajmuiącą mieli przyiemność, znajduiąc się w pracowni W. Profesora *Kokulara*, który wielu swemi mistrzowskiemi dziełami przyozdobił Przybytki BOŻE, uświetnił galerje obrazami historycznemi i zadziwiał tak doskonałem wykończeniem iako też najzupełniejszem podobieństwem mnóstwa portretów, i który znacznej liczbie młodzieńców sposobiących się do malarstwa nadał talent prawdziwy, a wielu z nich utrzymywał własnym kosztem. Ten Mistrz onegdaj w parę godzin ukończył portret najdawniejszego z żyiących w Warszawie i w kraiu naszym muzycznego Artysty, Antoniego *Wejnerta*; obecni nie mogli wydziwić się podobieństwu wizerunku tego weterana, o którym przy tej okoliczności kilka szczegółów donosim: Antoni *Wejnert* urodził się w *Czechach*; od dzieciństwa sposobił się do muzyki; gdy miał lat 20 przybył do Warszawy. W Kościele Śgo JANA pierwszy raz dał się słyszeć graiąc na fletrowersie solo w czasie Mszy Śej, na której znajdował się Król STANISŁAW AUGUST. Monarcha zadowolony tym talentem, wezwał *Wejnerta* aby był iako pierwszy Fletrowersista w królewskiej orkiestrze, w której Wejnert zostawał do śmierci Króla, Opiekuna talentów. W tydzień Wejnert toż solo wykonał w Kościele XX. *Augustjanów* w czasie Summy, i zaraz kilkunastu młodzieńców obrało tego Mistrza za Nauczyciela, który następnie był pierwszym Fletrowersistą Orkiestry Teatrów Warszawskich. W czasie pobytu Króla w *Grodnie*, Wejnert był Dyrektorem Orkiestry dworskiej. Ma on teraz lat 93, nigdy przez całe życie nie chorował, żył zawsze skromnie i pracowicie, doczekał się pociechy zacnego potomstwa, a lat temu kilka otrzymał emeryturę. Był także Autorem wielu dzieł muzycznych; dotąd nieodstępuie go przytomność wszelkich władz umysłowych; chodzi dobrze i ma apetyt iak w młodości. Przywiózł go do Polski lat temu 73, znakomity znawca muzyki, Xżę *Lubomirski*, wówczas Woiewoda Lubelski. (Ten portret ieszcze iest do widzenia w pracowni P. *Kokulara*).

Wczoraj w Redakcji Kurjera od Osoby bezimiennej, złożono dwa zawiniątka ze starą bielizną, i Rubla sr:, dla kaleki S.

Zmarły teraz ś. p. JW. Józef Hrabia *Krasiński*, prócz wydawania pism czasowych, był Autorem lub Tłumaczem dzieł dramatycznych, przedstawianych w Teatrach Warszaws: i innych, iak następuie: *Zamek na Czorsztynie*, opera, z muzyką Kar: *Kurpińskiego*; *Wilja Nowego-Roku*, komedjo-opera, z francuz:; *Suknie pożyczane*, komedja; *Doktor Jugo*, komedja, tłumaczona 1832 r.; *Kochany Dziadunio*, komedja, przekładana 1824 r.; *Filozof uciekaiący przed kobietami*, komedja; *Cezarjo*, kom: w 5ciu aktach; *Mała omyłka a wiele strachu*, kom:; *Dobra pod Wiedniem*, kom: z niemieckiego; *Lis w obrotach*, kom:; *Pustoty hiszpańskie*; kom:; *Pani Mecenasowa*, kom: z niemiec:, 1834 r.,

Wieśniak, komedja, tłumaczona 1839 r.; *Dwie taiemnice*, komedja z francuz:; *Leśniczy w puszczy Kozienickiej*, opera z muzyką *Kurpińskiego*, i kilka innych.

Odezwa do Szano: Publiczności. Zakończywszy wydanie 10cio-tomowego dzieła Eugenjusza *Sue*, pod tyt: *Żyd wieczny tułacz*, winienem oświadczyć najczulsze podziękowanie Szanownej i światłej Publiczności, która z przechodzącą wszelkie nadzieie skwapliwością, przyczyniła się do ozdobnego wydania tego dzieła. Pragnąc ciągle zasługiwać na łaskawe iej względy, i dla dopięcia tego celu poświęcaiąc wszelkie usiłowania i pracę w ogłaszaniu drukiem licznych dzieł iuż oryginalnych w przedmiocie historji i literatury kraiowej, iuż tłumaczeń dzieł najsławniejszych Pisarzy zagranic:, przedsięwziąłem przysłużyć się przekładem nowego dzieła *ienjalnego Sue*, *Siedm grzechów.* Dość iest wymienić nazwisko Autora, a każdy dowie się, iż dzieło olbrzymiego talentu, silnie rozwiiaiącego się na drodze postępu, ieżeli nie przewyższy, przynajmnej nie ustąpi w niczem poprzedzaiącym iego tworom. Wydanie onego w ięzyku polskim, przewyższy taniością wszystkie dotychczasowe. Cena nie oznacza się ieszcze, lecz będzie zależało od liczby Prenumeratorów; ci zaś którzy prenumerowali dzieło *Żyd wieczny tułacz*, będą mieli ogłaszaiące się niniejszem o 1/4 część niżej od ustanowić się maiącej ceny prenumeracyjnej. Życzący więc z tego korzystać, zechcą łącznie z biletem wydrukowanym przy ostatnim poszycie, przesłać do moiej Księgarni *Rubel ieden* na rachunek prenumeraty, z wyrażeniem adresu swego. Bilet ten będzie stanowił dowód, że przesyłaiący iest Prenumeratorem na dzieło Żyd wieczny tułacz, a im liczniej i śpieszniej takie iednorublowe przedpłaty wpłyną, tym cena dzieła stosunkowo będzie mniejszą. — S. *Orgelbrand.*

Amatorowie *Warszawscy* myślistwa przebiegaią codziennie pola w obrębie kilkamilowym miasto nasze otaczaiące. Zaiące są, ale kuropatw którym mocna zima zeszłoroczna wielce zaszkodziła, iest bardzo mało. W ogólności brak zwierzyny niezmierny. Jak daleko iuż odstąpiono od dawniejszej obfitości pol i kniei, nietylko tu w kraiu ale i za granicą, dowodem iest najlepszym opis polowania Króla AUGUSTA IIIgo w dniu 30 Października 1750 roku. Tegoż dnia Królestwo Jchmość o pół mili za Warszawą zamkniętemi (iako ie nazywaią) łowami dywertowało się, gdzie spędzonych do rozpostartych sieci zaiąców ubito 2,604, między któremi miał znajdować się ieden koloru błękitnego; i większeby może ieszcze było polowanie, gdyby deszcz nie przeszkodził. Dla tejże niepogody pryncypalnego obrządku w pędzeniu ielenia nie obserwowano i odłożono tę uroczystość do dnia 10 Listopada. Na wyż wspomnionem polowaniu odznaczył się Królewicz XAWERY, który własną ręką ubił 15 dzików.

Spodziewać się należy, że iutrzejszy *wieczór tańcujący* w *Resursie Kupieckiej* będzie przyiemny.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Żywym Nieboszczyku*, Wszyscy; po *Człowieku bez czucia*, JPani *Śliwińska* i JP. *Żółkowski* po 2-kroć.

Otrzymaliśmy wiadomość o smutnym wypadku wydarzonym w tych dniach na prowincji; Szewc wypędziwszy swą żonę, w nadziei iż kochanka będzie zawsze mu wzaiemną, przekonawszy się że ona bardziej sprzyia Czeladnikowi niż iemu, poderżnął sobie gardło nożem. — W iednej z wiosek Gubernji Lubelskiej, Włościanka wlewaiąc ukrop w garnek, przypadkiem oparzyła swą Córeczkę, która nazaiutrz żyć przestała.

Anglja. — Admiralicja otrzymała wiadomość, że J. C. W. Wielki Xiążę KONSTANTY, Wielki Admirał Rossyjski, drugi Syn N. CESARZA Rossyjskiego, w pierwszych dniach bież: miesiąca zawinie do *Plimutu* okrętem woiennym, zkąd uda się do *Sycylji.* Baron *Brunnow* oczekuie w *Plimut* dostojnego Gościa. — P. *Waghorn* wynurza nadzieię, że poczta z *Bombaj* drogą przez *Tryest*, w przeciągu 21 dni będzie mogła dochodzić do *Londynu.* — Bank irlandzki podwyższył stopę procentową z wexli angiels: na 4, a z wexli irlandzkich na 5 procent. — Ministerstwo uchwaliło zachować dotychczasowe prawa zbożowe; zatem cło wchodowe nie będzie zniesione. — W kopalni węgli kamiennych w *Waryngton*, 5go b. m. nastąpiła straszna explozja; przyczem 9-iu ludzi utraciło życie. — Damy londyńskie od nieiakiego czasu zamiast szukać przyiemności w modnych stroiach, przyięły za najpierwszą modę spekulować akcjami na koleie żelazne; szał ich w tej mierze pomnaża się do zadziwienia.

Francja. — Nie potwierdziła się wiadomość o nominowaniu Marszałka *Bugeaud* (Biużo) Ministrem wojny; 8go b. m. głoszono, że ten urząd otrzyma Jenerał *St. You.* Monitor paryzki zapewnia, że Marszałek *Soult* (Sult) zachowuie prezesostwo Rady; Baron *Martineau* (Martyno), Radca Stanu i Sekretarz Jeneralny, mianowany Podsekretarzem Stanu; Jenerał Baron *Delarue* (Delarju), mianowany Dyrektorem wydziału spraw *algierskich*; Jenerał *Gazan*, Dowódzca paryzkiej brygady piechoty, mianowany Dyrektorem składu i działań wojskowych w Ministerstwie wojny. Jenerał-Porucznik *Tugnot* (Tunio), ma opuścić kierunek wydziału artylerji. — 7go b. m. w rocznicę zgonu Ojca Monarchy, odbyło się żałobne Nabożeństwo w Kaplicy w *S. Klu.* — P. *Thiers* od czasu powrotu do *Paryża*, często bywa u Dworu. 7go b. m. odwiedził Xcia *Joinville* (Żuewil), aby mu powinszować z powodu szczęśliwego rozwiązania iego Małżonki. — List z *Algieru* z d. 30go z. m. wynurza nadzieię, że powstanie Arabów rychło będzie uśmierzone. Z *Tangeru* piszą 2go z. m.:

Konsul Jeneralny angielski P. *Drummond Hay*, w tych dniach udaie się do *Fez* z podarunkami dla Sułtana *Abderahmana*. Z *Gibraltaru* usilnie doradzaią Emirowi, aby tymczasowo schronił się do *Zahary*. — Francja i Anglja maią iednocześnie ale odosobnione wyprawy wysłać do *Madagaskaru*, celem zniewolenia *Hovasów* do nadania większych przywileiów Europejczykom. — W ciągu upłynionych lat 8miu, uwolniono 6,000 więźniów galer, z tych 1,700 powtórnie skazano; z więzień centralnych wypuszczono 55,000 osób, z których 16,000 powtórnie skazano. — Telegraf elektryczny między *Paryżem* a *Ruan*, iuż iest czynny. — Prefekt departamentu *Szer*, 4go b. m. odwiedził Hrabiego *Montemolin*, Syna *Don Karola*, z powodu iego imienin; wszystkie władze miasta poszły za tym przykładem. — Robotnicy ciesielscy wrócili do pracy. — Margrabia *Ferriere* (Ferjer), który przed kilku dniami przybył z ratyfikacjami traktatu z *Chin*, mianowany będzie sprawuiącym intere: przy iednym z Dworów niemieckich. — Niedawno w iednem z miast Francji, młody Konował lecząc konia na *nosaciznę*, zaraził się nią niebezpiecznie.

Hiszpanja. — Dziennik ministerjalny *Posdata* oświadczył, że kwestja o zaślubiny Królowej, iest sprawą prywatną Monarchini; inne pisma żywo przeciw temu twierdzeniu powstaią. — Kortezy są zwołane na 15go Grudnia. — Jenerał *Narwaez* 30go z. m. rano przybył z licznym orszakiem do koszar Śgo Ferdynanda; a zastawszy Pułkownika *Soler* swoiego przyiaciela maszeruiącego z pułkiem na Mszę podług przepisów służby (chociaż miał rozkaz aby czekał na Jenerała) odebrał mu szpadę przed frontem i zanominował Dowódzcą pułku Pułkownika *Ortegę*, który niedawno iako aresztant sprowadzony był z *Saragosy*. — Minister skarbu wysłał urzędnika z ważnemi zleceniami do *Paryża*.

Niemcy. — J. C. W. Wielka Xiężna Helena w *Wiedniu* swój pobyt przez 3 dni przedłużyła, z powodu imienin N. Cesarzowej Matki Austrjackiej. — Znowu w *Frankforcie* głoszą, że *Izraelici* usiłuią *szabas* przemienić z Soboty na Niedzielę.

Włochy. — Król *Neapolitański* 25go z. m. zawinął parostatkiem do *Palermo;* na tę wiadomość N. CESARZ Rossyjski udał się niebawem do pałacu Królewskiego, a kazawszy Hrabi *Potockiemu* powitać Króla *Ferdynanda* na statku, polecił mu zarazem oświadczyć, że oczekuie w pałacu Krolews:; Xżę *Ludwik* z swoią Małżonką i Xżę *Franciszek di Paolo* Hrabia *Trapani* towarzyszący Królowi, wrócili z N. Cesarzem do *Olivuzzo*, gdzie N. CESARZOWA ich przyjmowała. Dostojne osoby neapolitańskie udały się potem do miasta, a wróciły po cywilnemu na obiad. Stan zdrowia N. Cesarzowej polepszył się iuż o tyle, że 25go z. m. po południu w towarzystwie N. Cesarza, bez innej pomocy, mogła przechadzać się w ogrodzie, a 29go z. m. o 8mej rano widziano ią w czarnej sukni porannej i lekkim słomianym kapeluszu, udaiącą się ze swoich pokoiów do ogrodu, gdzie N. Cesarz ią oczekiwał. W Niedzielę 26go z. m. najpiękniejsza sprzyiała pogoda; ludność *Palerma* wstrzymana kilkodniowemi deszczami, tłumnie udała się do *Olivuzzo*. Miejsce było za ciasne dla ekwipażów bogatych, a przed pałacem mieszczącym rodzinę Cesarską, Lud tłumnie był zgromadzony. Dostojne stadło Cesarskie, Wielka Xiężniczka Olga i Xżę *Albrecht Pruski* ukazali się na balkonie, uprzejmie witaiąc Publiczność. 27go z. m. w południe, dostojne Osoby udały się na przeiazdkę do willi *Favoryty*, na śniadanie. Król Neapolitański z Hrabiami *Aquila* i *Trapani*, oraz Małżonką pierwszego, poiechał do *Olivuzzo* po rodzinę Cesarską. Po śniadaniu, dostojne grono zwiedzało ogród i parki. Ochoczo i wesoło przepędzono popołudnie, wszelką etykietę usunięto, wszyscy obecni byli wiejsko ubrani, Wielka Xżniczka miała kapelusz słomiany *alla Kontadina;* willa leży w najpiękniejszej okolicy, śród lasków oliwnych, pomarańczowych, cytrynowych i innych południowych owoców; wysokie góry, mianowicie *Pellegryno* od strony północnej, *Mondello* od strony północno zachodniej i *Gilepro* od południa, tworząc tę dolinę, zasłaniaią ią od burz północnych i północno-zachodnich, oraz od żarów *Syrokka*. Wieczorem towarzystwo było z powrotem w *Palermo*. 28go z. m. N. CESARZ był zatrudniony w *Olivuzzo;* tymczasem N. CESARZOWA i inne Damy z Xciem *Serra di Falko* zwiedzali celniejsze Kościoły. 29go z. m. u stóp góry *Pellegryno* odbyły się manewry załogi. Xiążęta *Sardyńscy* nie mogąc znaleźć przyzwoitego mieszkania w przepełnionych hotelach *Palerma*, pozostali na swoim parostatku, a 27go z. m. w nocy odpłynęli do *Neapolu*.

Rozmaitości. — Do *Krakowa* przybył teraz P. *Parys* Wirtuoz na skrzypcach, i wkrótce ma dać koncert. — Młoda, ładna Dama w *Londynie* zakupiwszy nuty w składzie muzycznym, chciała iuż wsiąść do poiazdu; w tem przypomina sobie prześliczną arję, którą słyszała w najnowszej operze; wraca więc do sklepu i rzecze do młodego Subjekta: »Zapomniałam ieszcze coś.” »Cóż takiego?” »Proszę mi dać *Pożegnawcze pocałowanie*.” Młody Subjekt odpowiedział: »Łatwo to zapomnienie naprawić i wycisnął najserdeczniejsze pocałowanie na ustkach prześlicznej Damy. »Jak to śmiesz bezczelny!” »Pani kazałaś.” »Arji żądałam, której treść tak się zaczyna.” »Proszę wybaczyć, nie znałem tej arji.” Pocałowanie iednak nie było płonne, gdyż młoda Dama niezadługo została żoną tego usłużnego Subjekta. — W teatrze *Drury Lane* w *Lon-*

dynie, ma być wkrótce przedstawioną nową opera P. *Va'lace* pod tyt: *Don Cezar de Bazan*, treści znanego u nas dramatu. — *Rossyni* w tych dniach ma przybyć do *Paryża*. — W *Darlington* w *Anglji* iest nagrobek wspólny 3ch braci i iednej siostry, których wiek wynosił 88, 88, 89 i 85 l. t. Razem zatem mieli lat 350. — Na drodze żelaznej *Brajtonskiej* iuż urządzono osobny wagon dla Dam, które podróżuią same bez towarzystwa mężczyzn. Do tego wagonu iedynie płeć żeńska iest przypuszczaną.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Garłow Anna Pułkow: z Petersburga; Kozłowski Jerzy Lek: z Krakowa; Lentz Aniela Oby: z Poznania; Liders Kar: Maior i Listerlin Achiles Oby: z Petersburga; Małachowska Lud: Hr: z Białaczewa; Pettelrc Fran: Oby: z Austrji; Wężyk Ign: Oby: z Wólki. (G. P.)

DONIESIENIA.

SZAFA iesionowa w bardzo dobrym stanie, mogąca służyć do Magazynu Mód lub na iaki inny użytek; oraz SZYLDY Magazynowe górne i boczne, zupełnie nowe, z których ostatnie służyć mogą dla Krawca Damskiego są z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość w domu daw: Mikulskiego przy ulicy Bielańskiej i Senatorskiej, w Handlu Saskim.

Dnia 17 b. m. w południe, idąc ulicą Wierzbową na Senatorską, zgubione zostały OKULARY w srebro oprawne. Znalazca raczy oddać pod Nr 1348 przy rogu ulicy Królewskiej i Mazowieckiej, na dole po prawej ręce od frontu, za nagrodą zł. 5.

Milę od Nowogieorgiewska w Gub: i Obwodzie Płockim, we wsi Błędowek, iest do wypuszczenia w dzierżawę wieczystą czynszową, WIATRAK zupełnie nowy, z całem zabudowaniem gospodarskiem, z gruntami lub bez, gdzie się zakłada osada Starozakonnych. Wiadomość na miejscu.

Dwa PANTALJONY, ieden o 6 oktawach, drugi o pół 7ej, są do sprzedania lub naięcia pod Nr 617 przy ul: Danielewiczowskiej, w pałacu Bibljoteką Załuskich zwanym, w oficynie przy bramie, na 1m piętrze.

Do Fabryki Karmelków i wszelkich wyrobów Cukierniczych, przy ulicy Krako: Przedm: Nro 389, wprost Saskiego Placu, potrzeba dwóch CHŁOPCÓW do praktyki, z porządnego domu i dobrego prowadzenia się — W tejże Fabryce wiadomość o wynaięciu 2ch SKLEPÓW z Stancją i Kuchnią, oraz Piwnicami, od Nowego Roku.

E. *Głębocki i Kompr.*

Dwa PANTALJONY, jeden mahoniowy Fabryki Bucholtza; 2gi brzozowy, Fabryki Troschla, oba w dobrym stanie, są do sprzedania w domu Nr 825 i 6 przy ulicy Ogrodowej, naprzeciw Białej.

OSOBA uzdatniona, maiąca pozwolenie od Rządu do udzielania Muzyki na Pantaljonie, życzy umieścić się ze wszystkiem do Dzieci. Osoby chcące zaszczycić ią swem zaufaniem, raczą zostawić swój adres przy ulicy Krako: Przedm: Nro 411, na dole od frontu w Magazynie Mód.

Do Składu Win i Korzeni A. *Koelichena* przy rogu ulic Długiej i Przeiazd, nadszedł transport świeżych FIG Sułtańskich, ŚLIWEK Greckich, JABŁEK Tyrolskich. RODZENKÓW MALAGA i ORZECHÓW Tureckich.



W odległości kilku wiorst od kolei żelaznej, w mieście Handlowem, iest do zadzierżawienia OGRÓD duży owocowy i warzywny. Ogrodnik znaiący dobrze swą sztukę, może pozyskać tę dzierżawę pod łagodnemi warunkami. Bliższą informację powziąść można codzień rano do godziny 9, a po południu około godziny 2ej, pod Nr 2643 przy ulicy Marjensztadt, na 1m piątrze przy schodach.

Skład Korzeni i Win M. *Kirkow*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, odebrał ze świeżych Bakalji: FIGI SUŁTAŃSKIE, ŚLIWKI GRECKIE, ŚLIWKI FRANCUZKIE, RODZENKI MALAGA, oraz JABŁKA TYROLSKIE.

W dniu 14/26 Listopada r. b. o godz: 10 z rana, sprzedane zostaną nad Wisłą, przy Ogrodzie Zamkowym, przez publiczną licytację, PALE wydobyte z Wisły po dawnym Moście, wprost ulicy Mostowej; a mianowicie Pali brzostowych sztuk 3, oszacowanych na Rsr. 3; dębowych 6, oszacowanych na Rsr. 2 k. 70; i sosnowych 3, oszacowanych na kop. 45; razem Rsr. 6 k. 15. Chcący licytować, złożą na wadjum po Rsr. 1. Kupuiący, obowiązani będą zabrać z miejsca nabyte Pale w przeciągu tygodnia.



Trzy KONIE rosłe, młode, są do sprzedania przy ulicy Dziekanka pod Numerem 2668. Wiadomość bliższa o nich powziętą być może u Stangreta Jakóba.

Mam zaszczyt uwiadomić Szano: Interesentki, iż sposobem najłatwiejszym wykładam wyższą NAUKĘ KROJU z miary i robienia wszelkich Ubiorów Damskich, tak zimowych iako i letnich, podług najświeższych żurnali, a szczególniej Sukien, Szlafroków z rozmaitemi stanikami których się nietylko nie przymierza, ale i w niczem nie poprawia. Każda Osoba do tego prawdziwą chęć maiąca, w dniach 15 u wyuczoną będzie, za co zaręczam, i iedno z ubiorów na probę zrobić sobie u mnie może. Mieszkam przy ulicy Królewskiej Nro 1072, obok Kościoła Ewanielic:, w kamienicy narożnej. Wszakże iuż wiele z Uczennic moich, Magazyny Ubiorów pozakładały i obowiązek Panien do robot przyięły. Wkrótce ztąd wyiadę, udaiąc się przez Pułtusk i Płock w dalszą podróż. Tekla *Hirosz*.



Jest do sprzedania para KONI kasztanowatych, pod Nr 1032 przy ulicy Grzybowskiej. Wiadomość bliższa u Fabrykanta Piwa, pod tymże Nrem.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.

DOROŻKA, Kiszką zwana, zupełnie w dobrym stanie, z powodu wyiazdu, iest za mierną cenę do sprzedania. Wiadomość przy ul: Elektoralnej pod Nr 786, u Siodlarza Orłowskiego.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 7.

TEATR ROZMAIT:. Jutro, 12ty raz *Zemsta za mur. Zabawa Tancerska.*